

S. 152. 1. 2011

4999/15/P

kat. A.

URZĄD GMINY IWONICZ-ZDRÓJ
BIURO OBSŁUGI MIESZKAŃCA

Wpł.
dnia 06. 11. 2015

Godzina 10:10

Podpis pracownika [signature]

L.dz. 10144/15

SZ

Iwonicz Zdrój, 05.11.2015r.

Pan mgr Witold Kocaj
Burmistrz Gminy
38-440 Iwonicz Zdrój

PETYCJA

Działając w oparciu o przepisy art.2 ustawy z dnia 11.07.2014r. o petycjach zwracam się do Pana Burmistrza z petycją o treści jak niżej z uprzejmą prośbą o realizację zgłaszanych postulatów w imieniu własnym i szeregu innych mieszkańców.

1. Od kilkunastu lat występuję o zbudowanie mostka przez rzekę Iwonkę przy zakończeniu ul.Zielonej obok posesji Pana Romana Nycza (ul.Zielona 1) . W tej sprawie z Gminą wymieniłem już kilka pism, bez żadnych namacalnych efektów rozwiązania problemu. Gmina nie musi posiadać tam parcel, aby zbudować mostek dla aut osobowych, gdyż droga dochodzi do brzegu rzeki, a po drugiej stronie biegnie przy brzegu rzeki, zatem nabrzeże należy do Wojew.Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Rzeszowie, a tenże Zarząd popiera budowę mostku. Lobbowałem o to u Pana Marszałka Władysława Ortyła-kopię pisma wysłałem Panu Burmistrzowi przy poprzednim piśmie. Zresztą małą działkę leżącą przy rzece Pana Romana Nycza (taki cypel nr 1073), myślę, że też można nabyć po rozmowach z właścicielem (byłby łagodniejszy zakręt). Pas ziemi przy rzece nawet jak nie jest w całości spółek wodnych, to od co najmniej 50 lat służy okolicznym mieszkańcom do przejazdu i przechodu, zatem Gmina może wnieść sprawę do sądu o stwierdzenie zasiedzenia w złej wierze i na jednym posiedzeniu sprawę wygra i się uwłaszczy. Taki mostek wymaga 2 szyn stalowych i wylania płyty betonowej lub położenia kilku płyt drogowych z demontażu, zatem koszty niewielkie. Trzeba tylko chcieć i nie spychać sprawy w nieskonczoność, a rozwiązywać problemy mieszkańców narosłe od lat. Wielokrotnie uzasadniałem potrzebę przejazdu przez rzekę, nawet aby do domów przy ul.Zielonej dojechała straż pożarna i pogotowie ratunkowe w okresie zimy. Urząd Marszałkowski jest chętny sfinansować taką inwestycję obywatelską, rozmawiałem nt. temat z jednym z członków Zarządu Wojew., ale z władz z Iwonicza nikt o to nie zabiega, a ja nie jestem umocowany, aby występować w imieniu Gminy Iwonicz.

dowód: pisma z Wojew.Zarządu Melioracji w Rzeszowie z dn.28.09.2015r. i od Marszałka Województwa z dn.22.10.2015r. w załączeniu

Aktualnie gdy wylano na ulicy Zielonej asfalt dziennie co najmniej 20 samochodów zjeżdża na sam dół z Osiedla WSCHODNIEGO z rejestracjami z małopolskiego, lubelskiego, mazowieckiego. W zimie będzie to dla nich swoista pułapka, bo chociaż ulicę Zieloną pług z ZGK odśnieży, to auto z napędem na jedną oś w górę nie wyjedzie do skrzyżowania z ul.Kwiatową, aby dalej nią wyjechać koło stacji „Grosa”, bo ulicą Sechkiniego jeździć się nie da, w takim jest stanie technicznym, dzięki włodarzom Gminy poprzedniej ekipy rządzącej.

2. Od pewnego czasu, choć prawo o ruchu drogowym nie uległo zmianie miejscowa Policja rygorystycznie egzekwuje przepisy m.in. w okolicy kościoła nakładając mandaty karne, tak że

w centrum nie ma się gdzie zatrzymać samochodem osobowym, choćby przy kościele wioząc osobę niepełnosprawną na mszę świętą. Nie ma tam w ogóle miejsc parkingowych dla osób niepełnosprawnych, a przecież mieszkamy w Uzdrowisku. W każdym razie nie może tak być, że w UZDROWISKU z człowiekiem chorym nie można podjechać pod kościół i nie ma gdzie zgodnie z prawem zaparkować. Może choć na czas mszy plac koło Bazaru będzie dostępny, a zapory podniesione. W ostatnią niedzielę naliczyłem tam co najmniej 20 miejsc parkingowych wolnych. Przecież władza powinna rozwiązywać problemy ludzi, a nie bezmyślnie stosować prawo i postawić w całym kurorcie zakazy zatrzymywania i postoju, co nie rozwiązuje problemów komunikacyjnych narosłych od lat, zamiast stworzyć miejsca parkingowe.

Proszę też aby Pan Burmistrz i Przewodniczący Rady Miejskiej spróbowali się przejechać wózkiem inwalidzkim od piekarni do kościoła z osobą chorą. Układ chodników zjazdów i najazdów jest taki, że nie da się po tych chodnikach płynnie jechać, można tylko jechać po jezdni. Apeluję o to od kilku lat, aby ten stan uzdrowić, przecież koszty, aby to zrobić są symboliczne, a problem społecznie ważący. Przecież w kurorcie wielu ludzi chorych porusza się na wózkach inwalidzkich, zatem chodniki winny być dla nich dostosowane. Są na to pieniądze z PFRON-u, z MPiPS tylko trzeba zabrać się do roboty!!!

3. Nie może też tak być od wielu lat, że opłata za kanalizację w Iwoniczu jest dwukrotnie wyższa niż w Krośnie. Przecież w Iwoniczu w ostatnich latach powstała cała nowa sieć kanalizacyjna. Dyrektor ZGK w sali kina na zebraniu mieszkańców ostatnio mówił, że jest ona nieszczelna, a nadto, że mieszkańcy wpuszczają do niej wodę burzową. Zatem pytam kto dokonywał odbiorów technicznych od PRID SA, że przyjęto na stan Gminy dziurawe rury?

Przecież są też możliwości techniczne, aby ustalić czy ktoś odprowadza wodę deszczową do sieci kanalizacyjnej i są przepisy prawne, które takich obywateli czy podmioty gospodarcze łatwo zdyscyplinują, tylko trzeba podjąć właściwe działania. To samo dotyczy też problemu ceny wody w Iwoniczu i budowy czy remontu sieci wodociągowej. Te zbiorniki w Klimkówce to do kiedy będą tak niszczały? Przecież wybudowano je z naszych podatków, zatem ktoś kto je budował miał jakąś wizję i do czegoś miały służyć. Od lat nic się wokół nich nie dzieje, a jeszcze jak byłem radnym, to tak ładnie Naczelnik Miasta i Gminy Pan Marian Grysztar referował jak są one nam potrzebne i jak będą wykorzystane dla uzdrowiska. I co koncepcja się zmieniła?

4. Za ważną sprawę uważam walkę o czyste powietrze w kurorcie, tym bardziej, że na początku roku Iwonicz znalazł się niechlubnej grupie uzdrowisk opisany w mediach o brudnym powietrzu. Wprawdzie władze temu zaprzeczały, ale nie słyszałem, aby wszczęły proces o naruszenie dobrego imienia kurortu którejs z gazet czy stacji telewizyjnych. Dlatego trzeba doprowadzić do tego, aby ludzie nie palili węglem, a nawet drewnem, a ogrzewali domy gazem i prądem elektrycznym. Są też nowe technologie jak pompy ciepła i solary. Trzeba walczyć o duże dofinansowanie z budżetu państwa do takich remontów domostw osób prywatnych. Nie widzę tutaj działania władz gminnych, a szkoda. Władze Gminy muszą podjąć ten temat i zacząć działać.

5. Pomimo kilku pism do Burmistrza nadal nie wiem dlaczego PRID SA nie wyremontował ul. Sechkiniego po wykonanych robotach kanalizacyjnych. Wiceburmistrz w jednym z pism pisze, że drogę będzie remontował ze środków powodziowych. Proszę mi nie pisać o ulewach na ul. Sechkiniego bo nie one ją zniszczyły, a dlaczego PRID jej nie wyremontował, obecny zarząd ma dostęp do dokumentów źródłowych, zatem proszę mi przekazać tę skrywaną od lat wiedzę. A swoją drogą ta droga swoim wyglądem urąga temu, że znajduje się w uzdrowisku w takim stanie technicznym.

